

Powaga sądu

Rozważając znaczenie pojęcia „godność urzędu sędziego,” nie sposób uniknąć konieczności zastanowienia się nad znaczeniem stosowanego w ustawodawstwie terminu „powaga sądu” i podjęcia próby określenia wzajemnego stosunku obu pojęć. Niewątpliwie mają one ze sobą wiele wspólnego, często te same zdarzenia czy zachowania godzą jednocześnie w powagę sądu i uchybiają godności urzędu sędziego. Powaga sądu przy tym ściśle wiąże się z powagą stanowiska sędziego, choćby z racji tego, że w organach władzy sądowniczej, a więc w sądach zasiadają w składach orzekających sędziowie. Ich zachowania także zatem, obok ewentualnych zachowań innych członków składów orzekających, to jest ławników, sprzyjają utrzymaniu powagi sądu lub powagę tę naruszają.

Czymże zatem jest owa powaga sądu, jak rozumieć istotę tego ustawowego sformułowania? Samo słowo „powaga” rozumiane być może w różny sposób. Po pierwsze, powaga to sposób bycia, sposób zachowania się, który jest zrównoważony, opanowany, powściągliwy i dostoyny. Polega na opanowaniu odruchów i uczuć i jest powiązany z dostojnym wyglądem, wynikającym z takiego sposobu bycia. Zachowanie takie z reguły budzi zaufanie, kojarzy się z odpowiedzialnością danej osoby. Osoba poważna to także osoba nieskora do żartów. Po drugie, powaga to inaczej autorytet, znaczenie wśród otoczenia, poważanie lub prestiż, znaczenie lub ważność danej instytucji, osoby ją reprezentującej albo dokonywanej czynności czy załatwianej sprawy przed daną instytucją lub w obecności osoby pełniącej określoną funkcję, sprawującej urząd. Po trzecie wreszcie, powagą nazywamy też autorytet w jakiejś dziedzinie. Może to być instytucja lub osoba, ciesząca się poważaniem, uznaniem, mająca znaczącą pozycję. W tym znaczeniu mówić można np. o powadze naukowej lub lekarskiej¹. Właściwie wszystkie te znaczenia są istotne dla interpretacji terminu „powaga sądu”, chociaż zasadnicze znaczenie w tym zakresie mają znaczenie pierwsze dotyczące sposobu zachowania, sposobu bycia i znaczenie drugie, wiążące się z autorytetem, prestiżem sądu.

* Sędzia Sądu Najwyższego.

¹ M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. I, Warszawa 1978, s. 863; W. Doroszewski (red.), *Słownik poprawnej polszczyzny PWN*, Warszawa 1980, s. 555–556; *Słownik języka polskiego*, Biblioteka „Gazety Wyborczej”, tom 4, Warszawa 2007, s. 148.

W ustawodawstwie „godność” odnosi się bowiem przede wszystkim do sprawowanych urzędów, w tym urzędu sędziego, co stanowiło już przedmiot omówienia; „powaga” natomiast odnoszona jest raczej do sądu, a więc instytucji, organu wykonującego władzę sądowniczą, sprawującego wymiar sprawiedliwości. O powadze sądu jest mowa w przepisach ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych regulujących zagadnienia tzw. policji sesyjnej – art. 48–51 p.u.s.p. oraz w przepisach procesowych – zob. np. art. 356 § 3 k.p.k., który wyklucza obecność na rozprawie osób, znajdujących się w stanie nielicującym z powagą sądu; zachowanie godzące w powagę sądu może także stanowić podstawę wydalenia oskarżonego z sali rozpraw – art. 375 § 1 k.p.k. Wydawać się zatem może, że dbałość o zachowanie powagi sądu dotyczy przede wszystkim czynności urzędowych, służbowych, tych czynności zatem, w których sędzia występuje jako sąd, organ wymiaru sprawiedliwości. Rozróżnienie to nie jest jednak (a przynajmniej nie było) w pełni konsekwentne. W 1944 r. w trakcie ślubowania składanego przez sędziów wojskowych sędziowie ci przysięgali bowiem między innymi: „...na służbie i poza służbą strzec powagi sądu i unikać wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności sędziego. Tak mi dopomóż Bóg”². Także przepis art. 78 ustawy z dnia 6 lutego 1928 r. prawo o ustroju sądów powszechnych³ zobowiązywał sędziego do strzeżenia powagi sądu zarówno w służbie, jak i poza służbą. Z rotty przytoczonego przepisu i ślubowania wynika zatem, że strzec powagi sądu należy nie tylko w służbie, ale i poza służbą. Wydaje się jednak, że zwłaszcza środki, które mają zapewniać sądowi powagę ukierunkowane są na budowanie i ochronę autorytetu sądu jako instytucji, pośrednio zatem wiążą się z godnością urzędu sędziego i w tym znaczeniu tylko odnoszą się do zachowań sędziów poza sądem i nie w trakcie wykonywania czynności służbowych. Zauważyć nadto należy, że w odniesieniu do urzędników państwowych znajduje zastosowanie pojęcie powagi urzędu, w ścisłym tego terminu znaczeniu powagę urzędu odnosi się do urzędu sędziego, wiążąc go z pojęciem powagi sądu⁴.

Wymogi zachowania powagi sądu dotyczą zatem przebiegu czynności służbowych sędziego, przede wszystkim zaś czynności procesowych. Pośrednio jednak związane są z godnością urzędu i statusem sędziego. Kiedy mówi

² Art. 49 § 1 dekretu PKWN z 23 września 1944 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej (Dz.U. 1944, nr 6, poz. 29).

³ Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 sierpnia 1950 r. o ogłoszeniu jednolitego tekstu prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 1950, nr 39, poz. 360).

⁴ P. Skuczyński, S. Sykuna (red.), *Leksykon etyki prawniczej. 100 podstawowych pojęć*, Warszawa 2013, s. 302, zob. hasło „powaga urzędu”.

się więc o powadze sądu i o przypadkach jej naruszeń odnosi się to przede wszystkim do zachowania na sali rozpraw, przestrzegania reguł etykiety tam obowiązującej oraz sposobu prowadzenia czynności procesowych, ich porządku i atmosfery panującej na sali rozpraw lub posiedzeń, ale także poza tą salą, w trakcie innych czynności sądowych np. oględzin, eksperymentów procesowych itp. Do naruszeń powagi sądu może przy tym dochodzić także przed i po dokonaniu danej czynności, na korytarzu sądowym, w sekretariacie, przed budynkiem sądu etc. Warto jednak pamiętać, że część środków mających zapewnić zachowanie powagi sądu może być stosowanych jedynie w odniesieniu do naruszeń powagi, do których doszło w trakcie czynności sądowych, przede wszystkim posiedzenia lub rozprawy. Zauważyć też należy, że prawidłowy przebieg rozprawy powinien budować autorytet sądu wśród jej uczestników. Jeśli jednak brak na sali atmosfery rzeczowości i powagi, gdy rozprawa sądowa przebiega chaotycznie, przewlekłe, jeśli dochodzi w jej trakcie do lekceważenia uczestników postępowania, także lekceważenia ich czasu, zaprzepaszczeniu ulegają oczekiwane walory wychowawcze sprzyjające utrzymywaniu należytego prestiżu sądu⁵.

Środki mające zapewnić sądowi należyty autorytet, prestiż, powagę podzielić można na dwie grupy⁶. Do pierwszej z nich (można je określić za S. Włodyką jako uprzednie) zaliczyć trzeba te środki, które kształtują odpowiednie usytuowanie stanowiska sędziego. Będą to więc regulacje, związane z rekrutacją na stanowiska sędziowskie, które zapewniać mają odpowiednio wysoki poziom moralny i zawodowy sędziów oraz konstytucyjne i ustawowe przepisy określające status sędziów, a więc związane z ich warunkami pracy, wynagrodzeniem, apolitycznością, obowiązkiem ustawicznego kształcenia, zakazem dodatkowego zatrudnienia i podejmowania zajęć, które uchybiać mogą godności urzędu lub osłabiać zaufanie do bezstronności sędziego, a także przepisy dotyczące stroju urzędowego sędziego czy wymogi związane w wystrojem sali rozpraw i wyglądem budynku sądu. Powaga sądu jest przy tym ściśle związana z bezstronnością sędziego⁷. Zagadnienia te omawiane są w innych częściach rozprawy.

⁵ H. Kempisty, *Metodyka pracy sędziego w sprawach karnych*, Warszawa 1986, s. 111.

⁶ S. Włodyka, *Ustrój organów ochrony prawnej*, Warszawa 1975, s. 113.

⁷ Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1960 r., V K 525/60, OSNCK, 1961, nr 2, poz. 26, w uzasadnieniu wyroku stwierdzono: „Powaga sądu i powaga sędziego wymagają nie tylko zupełnej wewnętrznej bezstronności sędziego, ale i skrupulatnego przestrzegania, aby sytuacja zewnętrzna nie pozwalała na wysunięcie argumentów godzących w tę bezstronność”.

Do środków uprzednich zaliczyć należy także normy obowiązujące w trakcie wykonywania czynności sądowych, zwłaszcza w trakcie rozprawy i posiedzenia sądu. Normy te dotyczą reguł zachowania i częściowo wynikają z obowiązujących w tym zakresie przepisów procesowych, częściowo zaś oparte są na ogólnych zasadach właściwego zachowania się w podobnych miejscach i sytuacjach. W odniesieniu do obu źródeł mówić można o regułach etykiety obowiązującej na sali sądowej, w czasie dokonywania czynności przez sąd. Do norm regulujących zachowanie na sali sądowej w trakcie rozprawy i posiedzenia sądu zaliczyć należy § 81 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych⁸. Przepis ten zobowiązuje wszystkich obecnych na sali rozpraw, nie wyłączając uczestniczących w posiedzeniu prokuratora (oskarżyciela publicznego) i protokolanta, do wstawania z miejsc w czasie wejścia sądu na salę, odbierania przez sąd przyrzeczenia, ogłaszania wyroku oraz w czasie opuszczania sali przez sąd. Z przepisu tego wynika, że również sędziowie powstają z miejsc podczas odbierania przyrzeczenia. Także przepisy *stricte* procesowe regulują te kwestie, np. przepis art. 379 § 1 k.p.k., nakazujący wszystkim obecnym wstanie w trakcie wchodzenia sądu na salę rozpraw i wychodzenia z niej, art. 182 § 2 k.p.k., nakazujący wszystkim wstawać (jest to jedyny wypadek, w którym wstają także członkowie składu orzekającego) w trakcie składania przyrzeczenia przez świadka lub biegłego, art. 379 § 2 k.p.k. stanowiący, że każdy, do kogo zwraca się sąd lub kto zwraca się do sądu powinien również czynić to na stojąco oraz art. 418 § 1 k.p.k., nakazujący powstanie z miejsc wszystkich obecnych, z wyjątkiem sądu, w czasie ogłaszania wyroku. Postawa stojąca uznawana jest w naszym kręgu kulturowym za postawę wyrażającą szacunek dla tego przed kim się stoi. Ta ogólnie obowiązująca norma etykiety, respektowana na przykład przez uczniów w trakcie wchodzenia nauczyciela do sali lekcyjnej, znalazła swój wyraz w treści wskazanych przepisów procesowych.

Szereg reguł zachowania się na sali sądowej nie zostało jednak spisanych i ich stosowanie wynika z ogólnych reguł dobrego wychowania, które sprzyjać mają z jednej strony zachowaniu na sali atmosfery rzeczowości, spokoju

⁸ Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, Dz.U. 2007, nr 38, poz. 249 z późn. zm., § 81 ust. 2 wskazuje możliwe wyjątki od zasady powstawania z miejsc, brzmi on: „W czasie posiedzenia każda osoba powstaje z miejsca, gdy przemawia do sądu lub gdy sąd zwraca się do niej. W uzasadnionych przypadkach, a zwłaszcza gdy przemawiają za tym względy zdrowotne, długotrwałe składanie zeznań lub konieczność prawidłowego utrwalenia dźwięku albo obrazu i dźwięku, przewodniczący posiedzenia może zezwolić na pozostawanie w pozycji siedzącej”, zob. także: M. Romanowska (red.), *Regulamin Urzędowania Sądów Powszechnych. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 203–204.

i tytułowej powagi właśnie, z drugiej zaś wyrażać szacunek dla sądu, organu państwa wykonującego władzę sądowniczą. Budowanie autorytetu sądu leży w interesie ogółu, a szczególna rola w egzekwowaniu omawianych norm i szerzej budowaniu prestiżu, autorytetu sądu przypada przewodniczącemu składu orzekającego. O atmosferze powagi, spokoju i porządku w trakcie wykonywania czynności sądowych decyduje w znacznej mierze profesjonalizm, kultura osobista i cechy osobowe przewodniczącego składu orzekającego, zwłaszcza spokój, cierpliwość, opanowanie i stanowczość⁹. Reguły zachowania na sali sądowej w trakcie rozprawy lub posiedzenia dotyczą przy tym stron i uczestników postępowania, obrońców i pełnomocników, protokolanta i publiczności, ale także samych członków składu, w tym przewodniczącego.

Omawiane reguły obejmują szereg obszarów, w tym język, którym posługują się zabierający głos w trakcie sesji sądu, ubiór obecnych na sali, a nawet wykonywane przez nich gesty, grymasy, elementy „mowy ciała”, posługiwanie się różnymi symbolami itd. Normy te, jak wszystkie normy etyczne i normy etykiety ulegają zmianom w czasie, mogą się też nieco różnić w zależności od tego, w jakim środowisku znajduje się siedziba sądu. Szczegółowe omawianie poszczególnych reguł wydaje się zbędne, gdy pamięta się o celu ich obowiązywania, a więc celu w postaci zachowania powagi sądu¹⁰. Ze względu na przedmiot rozprawy więcej uwagi należy poświęcić regułom zachowania sędziego w trakcie rozprawy. To sędzia przewodniczący bowiem z jednej strony swoim sposobem bycia i sposobem przeprowadzania czynności sądowych wyznacza standardy zachowania w ich trakcie, z drugiej zaś do niego należy ocena czy standardy te są zachowane przez osoby obecne na sali, w przypadku zaś ich przekroczenia, to sędzia przewodniczący lub sąd podejmują działania sprzyjające zachowaniu powagi sądu.

⁹ H. Pietrzkowski, *Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2005, s. 263–264.

¹⁰ Nieco uwagi poświęcić można ubiorowi osób uczestniczących w czynnościach sądowych. Ubiór ten powinien być stosowny do okoliczności, a więc w miarę oficjalny, przy czym pamiętać należy o sporej elastyczności w ocenie stosowności ubioru w zależności od pory roku, pogody, a także środowiska, z którego wywodzi się dana osoba, jej sposobu życia, stopnia zamożności etc. Przesadny rygoryzm w tym względzie wydaje się niezasadny, choć można ogólnie przyjąć, że ubiór niechlujny lub niekompletny nie licuje z powagą sądu – zob. P. Hofmański, S. Zabłocki, *Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, Warszawa 2011, s. 121.; zob. także relację z dyskusji na ten temat [w:] T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 168.

Z tego punktu widzenia zarówno przesadnie patetyczny i dostojny, zakrawający czasami o śmieszność sposób prowadzenia rozprawy, jak i styl swobodny, koleżeński, żartobliwy wydają się w tym zakresie nieodpowiednie. Niewłaściwe są także wszelkie działania i zaniechania potęgujące nerwowość i dodatkowo antagonizujące strony. Za niedopuszczalne uznać należy zwracanie się do osób uczestniczących w czynności podniesionym głosem, okazywanie zniecierpliwienia, ujawnianie stosunku do przedmiotu sprawy, komentowanie czy bieżące opiniowanie przeprowadzanych dowodów czy zgłaszanych wniosków. Za pożądane z kolei uznać należy te wszystkie zachowania, z których wynika rzeczowość, spokój, powściągliwość w okazywaniu emocji, panowanie nad przebiegiem czynności i odpowiedni, a zarazem jednakowy dystans do stron i uczestników postępowania. Za chybione w tym zakresie uznać trzeba zarówno przesadne podkreślanie wagi posiadanej władzy, jak i ostentacyjne jej ignorowanie, nadmierne dystansowanie się od ustawodawcy, czy szerzej państwa, które sędzia reprezentuje.

W niektórych sytuacjach sędzia przewodniczący podejmować musi jednak działania bardziej zdecydowane, przywołujące strony do powściągnięcia emocji, przywracające spokój i porządek na sali rozpraw. Z reguły wystarcza opamiętana postawa przewodniczącego, jego rzeczowość i przywołanie konkretnej osoby do porządku, czasem jednak sytuacja wymagać może użycia młotka i krążka rezonansowego, co zostało przewidziane w Regulaminie urzędowania sądów powszechnych¹¹.

Niezwykle ważnym dla zachowania powagi sądu jest język, jakim posługuje się sędzia. Brak w nim miejsca nie tylko dla wulgaryzmów, ale i wyrażen kolokwialnych. Za wykluczone uznać trzeba błędy językowe. Sędzia nie powinien jednocześnie epatować wyrażeniami niezrozumiałymi dla obecnych, posługiwać się hermetycznym językiem naukowym lub ściśle prawniczym, wtedy gdy nie jest to bezwzględnie konieczne. Sędzia powinien unikać również przesadnego używania słów obcojęzycznych, w tym funkcjonujących w języku prawniczym terminów i paremii łacińskich, a jeśli potrzeba taka jest uzasadniona okolicznościami sprawy, powinien być przystępny, zrozumiały dla przeciętnego odbiorcy sposób wyjaśnić istotę użytego sformułowania i samego zagadnienia. Zwrócić należy w tym zakresie uwagę na zapisy w Zbiorze zasad etyki zawodowej sędziów, który generalnie zobowiązuje sędziów między innymi do przestrzegania dobrych obyczajów. W odniesieniu do języka, którym powinien posługiwać się sędzia, w § 11 ust. 1 Zbioru podkreślono, że w trakcie wyjaśnia-

¹¹ Zob. § 82 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. 2007, nr 38, poz. 249 z późn. zm.).

nia kwestii proceduralnych i podawania motywów orzeczenia, sędzia powinien dbać, aby czynić to w sposób zrozumiały. W § 12 ust. 2 z kolei zaznaczono, że sędzia w odniesieniu do stron i innych osób uczestniczących w postępowaniu powinien zachowywać godną postawę, cierpliwość, grzeczność, a także wymagać od tych osób właściwego zachowania. W ust. 3 § 12 zobowiązano nadto sędziego do odpowiedniego reagowania w wypadku niewłaściwego zachowania osób uczestniczących w postępowaniu¹².

Nie bez znaczenia dla utrzymania powagi sądu ma również sam wygląd sędziego, jego dbałość o ubiór. Przyjąć należy, że sędzia powinien podporządkować się przeciętnym oczekiwaniom w tym zakresie, wyklucza to przesadną ekstrawagancję co do ubioru, fryzury czy ozdób, wliczając w to różnego rodzaju akcesoria, biżuterię, makijaż, tatuaże etc. Uznać trzeba, że sędziowie w trakcie wykonywania czynności służbowych są ograniczeni w wyrażaniu osobistych upodobań estetycznych, choć nie powinno się rzecz jasna formułować w tym zakresie przesadnych rygorów. Także strój urzędowy sędziego, którego zadaniem jest między innymi niwelowanie niepożądanych efektów i różnic w wyglądzie sędziów, powinien zawsze prezentować się nienagannie. Pamiętać należy także o tym, że powaga sądu nie zyskuje na tym, gdy sędzia występuje w todzie poza rozprawą lub posiedzeniem (na korytarzu, w trakcie udzielania wywiadu itp.).

W przypadku naruszenia powagi sądu dojść może do zastosowania przez przewodniczącego lub sąd środków służących utrzymaniu powagi, które mają charakter represyjny. Środki te znajdują zastosowanie już po zachowaniu, które naruszyło powagę, stąd określane są jako środki następcze¹³. Pamiętać przy tym należy, że wówczas, gdy sędzia dokonuje czynności sądowej jednoosobowo, co ma ostatnio miejsce coraz częściej, przysługują mu prawa przewodniczącego oraz prawa sądu (zob. art. 52 p.u.s.p. oraz art. 239 k.p.c. i art. 28 § 1 k.p.k.).

Do środków następczych, które stosować należy w przypadkach naruszenia powagi sądu, a także naruszenia spokoju i porządku czynności sądowych zaliczyć należy przede wszystkim środki przewidziane w art. 48–51 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych określane mianem „policji sesyjnej”. Reakcja na sytuacje, w których doszło do naruszenia powagi sądu może także znajdować podstawę w przepisach procesowych i wreszcie w przepisach prawa karnego materialnego, wtedy gdy czyn danej osoby wyczerpuje jednocześnie znamio-

¹² Uchwała Nr 16/2003 Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 19 lutego 2003 r. w sprawie uchwalenia zbioru zasad etyki zawodowej sędziów.

¹³ S. Włodyka, *Ustrój organów ochrony prawnej*, Warszawa 1975, s. 113.

na przestępstwa. Pamiętać przy tym należy, że ukaranie karą porządkową nie uchyla odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej za ten sam czyn – art. 50 § 2 p.u.s.p.

Przepisy o policji sesyjnej mają charakter uniwersalny w tym znaczeniu, że znajdują zastosowanie w toku wszelkich postępowań i czynności sądowych, nie są przy tym związane z przebiegiem danej sprawy, stopniem jej zaawansowania, a więc stosowane być mogą w oderwaniu od tej sprawy¹⁴. Środki przewidziane w art. 48 i 49 p.u.s.p. stosowane są przez przewodniczącego składu lub sąd z urzędu i to nie tylko wobec stron i uczestników postępowania, ale także wobec osób trzecich biorących udział w sprawie (np. interwenientów), innych osób w jakiegokolwiek formie uczestniczących w postępowaniu (świadkowie, biegli), a także obecnych osób postronnych, obserwatorów i publiczności jako całości. W trakcie stosowania środków policji sesyjnej przewodniczący korzystać może z pomocy woźnego sądowego lub policji sądowej.

Przy ocenie sytuacji, która może stanowić podstawę stosowania przepisów o policji sesyjnej pamiętać należy, że postępowania sądowe z natury rzeczy generują wysoki stopień emocji u ich uczestników. Konieczne wydaje się zatem uwzględnianie w takich wypadkach okoliczności danej sprawy i przedsięwzięcie reakcji o współmiernym do nich charakterze. Innymi słowy ważne jest, by nie przekraczać granicy niezbędności interwencji¹⁵. Konieczne wydaje się także, aby pamiętać o gradacji, swoistej hierarchii środków przewidzianych w przepisach o policji sesyjnej. Część z nich bowiem, przysługujących przewodniczącemu ma charakter łagodniejszy, perswazyjny, służący jedynie przywołaniu danej osoby do porządku, inne zaś, stosowane przez sąd, mają charakter typowo represyjny i to czasem o znacznym natężeniu dolegliwości. Te drugie określane są mianem kar porządkowych.

W art. 48 § 1 p.u.s.p. przewidziano prawo przewodniczącego składu sądu do upomnienia osoby, która narusza powagę, spokój lub porządek czynności sądowych, a po bezskutecznym upomnieniu, do wydalenia jej z sali rozpraw, przy czym do wydalenia z sali rozpraw osoby biorącej udział w sprawie uprawniony jest jedynie sąd i to tylko wtedy, gdy mimo uprzedzenia o skutkach prawnych jej nieobecności przy czynnościach sądowych nadal zachowuje się w sposób nieodpowiedni – art. 48 § 2 p.u.s.p. Także sąd (a nie przewodni-

¹⁴ T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 165.

¹⁵ S. Dąbrowski, B. Godlewska-Michalak, K. Gonera, A. Górski, J. Kremer, A. Łazarz, G. Ott, J. Sawiński, Z. Strus, A. Górski (red.), *Prawo o ustroju sądów powszechnych*, Warszawa 2013, s. 210.

czący) wydalic może z sali rozpraw publiczność z powodu jej niewłaściwego zachowania – art. 48 § 3 p.u.s.p. Przez salę rozpraw rozumieć przy tym należy nie tylko salę, w której odbywa się rozprawa, ale także każde miejsce, w którym odbywa się posiedzenie sądu lub dokonywana jest inna czynność sądowa. Może to być zatem także np. miejsce przeprowadzanych oględzin czy miejsce przesłuchania świadka przez sędziego wyznaczonego (miejsce zamieszkania świadka, szpital itp.).

W razie cięższego naruszenia powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych albo ubliżenia sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie, sąd na podstawie art. 49 § 1 p.u.s.p. może ukarać winnego karą porządkową grzywny w wysokości do 10 000 złotych lub karą pozbawienia wolności do 14 dni, przy czym osobie pozbawionej wolności, w tym tymczasowo aresztowanej, można wymierzyć karę przewidzianą w przepisach o wykonywaniu kary pozbawienia wolności albo w przepisach o wykonywaniu tymczasowego aresztowania¹⁶. Wymienionych kar porządkowych sąd nie może stosować wobec żołnierza w czynnej służbie wojskowej. W razie dopuszczenia się przez takiego żołnierza czynu określonego w art. 49 § 1 p.u.s.p. sąd, zgodnie z art. 49 § 2, zwraca się do właściwego dowódcy jednostki wojskowej, który stosuje środki przewidziane w przepisach dotyczących żołnierzy; przepis ten stosuje się odpowiednio do osoby odbywającej zasadniczą służbę w obronie cywilnej.

Pamiętać należy, że zgodnie z art. 51 § 1 p.u.s.p. zarządzenia porządkowe przewodniczącego oraz kary porządkowe wymierzane przez sąd nie mają zastosowania do sędziów i ławników należących do składu orzekającego oraz do biorących udział w sprawie prokuratora, radcy Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa, a także osób, do udziału których w sprawie stosuje się przepisy o prokuratorze¹⁷. Z kolei w odniesieniu do obrońcy i pełnomocnika, będącego adwokatem lub aplikantem adwokackim, uprawnionym do występowania przed sądem albo radcą prawnym lub aplikantem radcowskim uprawnionym do występowania przed sądem nie stosuje się kary porządkowej pozbawienia

¹⁶ Zob. art. 142–149 i art. 222 k.k.w. oraz uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2008 r., I KZP 17/08 (OSNKW 2008, z. 11, poz. 87); z uchwały tej wynika, że wykluczone jest wymierzenie osobie pozbawionej wolności (tymczasowo aresztowanej) kary porządkowej grzywny.

¹⁷ Zob. art. 45 § 2 k.p.k., osobami takimi mogą być w określonych postępowaniach tzw. nieprokuratorscy oskarżyciele publiczni, np. funkcjonariusze Policji, Państwowej Inspekcji Handlowej, Straży Leśnej, Państwowej Straży Łowieckiej, organy skarbowe, celne i in.

wolności, o której mowa w art. 49 § 1 i w art. 50 § 3 p.u.s.p.¹⁸, reguła ta zawarta została także w § 83 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych¹⁹.

Zaznaczyć trzeba, że obok przepisów ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych regulujących tzw. policję sesyjną, zachowaniu powagi sądu służą także niektóre przepisy procesowe, które stanowić mogą podstawę reagowania w przypadkach lekceważenia sądu. Są to przepisy umożliwiające nałożenie kar porządkowych (pieniężnych) na osobę, która bez usprawiedliwienia nie stawia się na wezwanie sądu albo bez jego zezwolenia oddała się z miejsca czynności przed jej zakończeniem (kara taka może być odpowiednio stosowana do obrońcy lub pełnomocnika). Kary takie nałożyć można również w razie bezpodstawnego uchylania się świadka, biegłego, tłumacza lub specjalisty od obowiązków ciążących na nich w toku postępowania. Osobę, która przez nieusprawiedliwione niestawiennictwo lub niewykonanie obowiązków spowodowała dodatkowe koszty postępowania, można obciążyć tymi kosztami, dotyczy to także obrońcy, pełnomocnika lub oskarżyciela publicznego²⁰.

Przepisy te w szeregu wypadków wprost zapewniają zachowanie powagi sądu, którego autorytetowi służy reagowanie na przypadki lekceważenia sądu i czynności sądowych.

Zaznaczyć także wypada, że część przypadków naruszenia powagi sądu wyczerpuje znamiona przestępstw np. znieważenia czy naruszenia nietykalności cielesnej i sprawcy tych przestępstw obok odpowiedzialności porządkowej mogą być również pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Zachowaniu powagi sądu służą również przepisy o odpowiedzialności dyscyplinarnej. W odniesieniu do żołnierzy w czynnej służbie wojskowej możliwość zwrócenia się sądu do właściwego dowódcy jednostki wojskowej o pociągnięcie do odpowiedzialności dyscyplinarnej żołnierza naruszającego powagę, spokój lub porządek czynności sądowych przewidują przepisy art. 49 § 2 p.u.s.p. i art. 288 § 1 k.p.k. Naruszenie powagi sądu, będące jednocześnie uchybieniem godności urzędu stanowić może także podstawę pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego – art. 107 § 1 p.u.s.p. i sędziego w stanie

¹⁸ Karę pozbawienia wolności w wymiarze do siedmiu dni na podstawie art. 50 § 3 p.u.s.p. sąd orzec może w razie nieuiszczenia wymierzonej wcześniej kary porządkowej grzywny, biorąc przy tym pod uwagę rodzaj przewinienia, warunki osobiste ukaranego oraz stopień jego winy.

¹⁹ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, Dz.U. 2007, nr 38, poz. 249 z późn. zm.

²⁰ Zob. art. 289 § 1 k.p.k. oraz m.in. przepisy art. 285 – 290 k.p.k. i art. 251, 274–276¹, 287, 296, 356 § 3, 372 i 375 § 1 k.p.c.

spoczynku – art. 104 § 2 p.u.s.p. Zachowania ławnika godzące w powagę sądu stanowić mogą podstawę odwołania go przez radę gminy na wniosek prezesa właściwego sądu – art. 166 § 2 pkt 3 p.u.s.p. Zachowania godzące w powagę sądu mogą także stanowić przedmiot postępowań dyscyplinarnych przeciwko prokuratorom, adwokatom i radcom prawnym.

Zauważyć trzeba, że zachowaniu powagi sądu służyć może pośrednio także przepis art. 75 § 2 pkt 3 p.u.s.p. Przepis ten pozwala na przeniesienie sędziego na inne miejsce służbowe bez jego zgody wtedy, gdy wymaga tego wzgląd na powagę stanowiska. Przeniesienie takie następuje na podstawie orzeczenia sądu dyscyplinarnego, wydanego na wniosek kolegium właściwego sądu lub Krajowej Rady Sądownictwa. „Powaga stanowiska”, o której mowa w art. 75 § 2 pkt 3 p.u.s.p. nie jest wprawdzie pojęciem tożsamym z omawianą „powagą sądu”, ale w wielu przypadkach wprost służy nie tylko zachowaniu prestiżu sądu jako organu władzy sądowniczej i autorytetu konkretnego sędziego, ale również powadze sądu w trakcie rozprawy lub posiedzenia albo w czasie dokonywania innych czynności²¹.

Warto także zauważyć, że w myśl uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2005 r., SNO 21/05, każde uchybienie godności urzędu (a więc zawinione zachowanie się sędziego) narusza powagę urzędu sędziowskiego i spotkać się powinno z reakcją w postaci pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Nie każde natomiast naruszenie powagi urzędu musi być równocześnie przewinieniem służbowym. Sprawia to, że przepis art. 75 § 2 pkt 3 p.u.s.p. znajduje zastosowanie również w przypadku, gdy sędziemu nie można przypisać przewinienia służbowego, ale dochodzi do naruszenia lub zagrożenia powagi stanowiska sędziego. To czy doszło do naruszenia lub zagrożenia powagi podlega ocenie sądu dyscyplinarnego według kryteriów, jakimi kieruje się większość rozsądnie myślących ludzi wyznających przyjęty w Konstytucji RP i ustawodawstwie zwykłym system wartości intelektualnych, kulturalnych i moralnych²².

Wyrażona w cytowanym judykacie myśl wiąże się z próbą zdefiniowania, a przynajmniej bliższego określenia zachowań godzących w powagę sądu.

²¹ Szerzej o istocie i historii regulacji zawartej w art. 75 § 2 pkt 3 p.u.s.p.: T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 257–261; zob. także: S. Dąbrowski, B. Godlewska-Michalak, K. Gonera, A. Górski, J. Kremer, A. Łazarska, G. Ott, J. Sawiński, Z. Strus, A. Górski (red.), *Prawo o ustroju sądów powszechnych*, Warszawa 2013, s. 341–342.

²² R-OSNSD 2005, poz. 43.

W ustawie brak takiej definicji. Uznać to należy za celowy zabieg ustawodawcy, który wobec mnogości form i rodzajów zachowań naruszających powagę sądu postanowił posłużyć się pojęciem niedookreślonym, pozostawiając sędziom ocenę konkretnych zachowań. Próby bliższego określenia zachowań naruszających powagę sądu podejmowane są w orzecznictwie. W postanowieniu z dnia 11 stycznia 2010 r., I OZ 1187/09, Naczelny Sąd Administracyjny za czyn naruszający powagę sądu uznał czyn godzący w chronione, niezbędne warunki każdego procesu, jego uroczystą formę, jak i samą godność sądu popełniony przez osobę uczestniczącą w postępowaniu. Działanie takiej osoby przejawiać się może np.: w obraźliwych gestach, mimice, w wulgarnych słowach, gwizdach, okrzykach i hałasie, fałszywym alarmie, znieważających rysunkach, hasłach itp., które nie tylko charakteryzuje się brakiem szacunku dla sądu i lekceważeniem jego funkcji, ale wręcz nie pozwala na kontynuowanie czynności sądowych²³.

Zastanawiać się można, czy sam fakt znajdowania się osoby uczestniczącej w postępowaniu w stanie po użyciu alkoholu narusza powagę sądu. Rozważania dotyczące tej kwestii odnieść przy tym wypada do sytuacji, w której widoczne są efekty spożytego alkoholu. W cytowanym wyżej postanowieniu Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 stycznia 2010 r. uznano, że sam stan po spożyciu alkoholu w trakcie rozprawy jest wprawdzie naganny, ale dla zastosowania kary porządkowej niezbędne jest również wykazanie, iż uzewnętrzniał się on w sposób, który utrudnia lub uniemożliwia przeprowadzenie rozprawy. Powyższe powinno zostać opisane w protokole rozprawy. Pogląd ten spotkał się z krytyką, zgodnie z którą sam fakt pozostawiania uczestnika postępowania pod wpływem alkoholu podczas czynności sądowych narusza ich powagę i stanowi przesłankę do stosowania zarządzeń i kar porządkowych, o jakich mowa w art. 48 § 1 i art. 49 § 1 p.u.s.p. Czynności sądowe powinny toczyć się w atmosferze urzędowej, formalnej, z koniecznością okazywania wzajemnego szacunku, w tym zwłaszcza szacunku wobec sądu. Naruszenie powagi wiąże się w przypadku stawienia się na rozprawę w stanie nietrzeźwości z lekceważeniem autorytetu sądu. Udział w czynnościach sądowych w takim stanie jest zatem niczym innym jak przejawem lekceważenia sądu i uchybia powadze tego organu, a przyczyna tkwi w samym uczestniku, stanie, w jakim się znajduje, a nie w jego zachowaniu. Jeśli natomiast znajdujący się pod wpływem alkoholu uczestnik postępowania, niezależnie od tego faktu, dodatkowo utrudnia lub uniemożliwia prowadzenie rozprawy, to spełniona

²³ LEX, nr 599937.

zostanie przesłanka w postaci naruszenia spokoju lub porządku czynności sądowych²⁴.

Odnosząc się do powyższych poglądów i biorąc nadto pod uwagę realia społeczne, (większość kar porządkowych orzekanych na podstawie przepisów o policji sesyjnej dotyczy sytuacji związanych z alkoholem)²⁵ uznać należy, że sam fakt stawienia się w sądzie i uczestniczenia w jakimkolwiek charakterze w czynnościach sądowych w stanie po spożyciu alkoholu, zwłaszcza wtedy gdy stan ten jest ewidentnie widoczny, stanowi samo w sobie naruszenie powagi sądu poprzez danie wyrazu lekceważenia sądu²⁶. Trudno akceptować pozostawanie uczestników postępowania w widocznym stanie po spożyciu alkoholu nawet wtedy gdy ich zachowanie jest nienaganne. Dla wymierzenia kary porządkowej nie jest zatem konieczne wykazywanie faktu zgorszenia lub oburzenia publicznego. W zależności od sytuacji należy jednak podejmować działania adekwatne, współmierne do stanu danej osoby i jej zachowania. Wracając zaś do tematu niniejszej rozprawy podkreślić należy, że pozostawienie sędziego pod wpływem alkoholu w czasie czynności sądowych stanowi niewątpliwie naruszenie powagi sądu i jednocześnie uchybia godności urzędu. Reakcją na taką sytuację powinno być odsunięcie sędziego od czynności i podjęcie czynności dyscyplinarnych.

Kolejną kwestią związaną z naruszeniem powagi sądu, która spowodowała wystąpienie rozbieżności w orzecznictwie była możliwość nałożenia kary porządkowej przewidzianej w art. 49 § 1 p.u.s.p. wówczas gdy dochodzi do naruszenia powagi sądu, w szczególności ubliżenia sądowi, w piśmie kierowanym do tego sądu. Między innymi w postanowieniu Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16 maja 2008 r., I OZ 335/08, wyrażono pogląd, że postępowanie sądowe powinno się toczyć w atmosferze spokoju, powagi, a także szacunku dla urzędu sędziego. Zasady te zostają naruszone w przypadku wniesienia pisma zawierającego szereg sformułowań ubliżających sądowi i uwłaczających godności sędziego. Naczelny Sąd Administracyjny wyraził również myśl, z którą nie sposób się nie zgodzić, że niezadowolenie skarżącego z treści orzeczeń skutkować winno ich zaskarżaniem i kontrolą w trybie instancyjnym, nie uzasadnia zaś ubliżania sądowi²⁷. Za szeroką interpretacją pojęcia czynno-

²⁴ J. Kosonoga, *Glosa do postanowienia NSA z dnia 11 stycznia 2010 r., I OZ 1187/09*, „Prokuratura i Prowo” 2011, z. 7–8, s. 248–256.

²⁵ Ibidem, s. 249.

²⁶ Zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 kwietnia 2005 r., II AKz 87/05, OSA 2008, nr 12, poz. 61.

²⁷ LEX, nr 494204.

ści sądowych i zakresu pojęcia ubliżenia sądowi, o których mowa w art. 49 § 1 p.u.s.p. i tym samym możliwością wymierzenia w ramach tzw. policji sesyjnej kar porządkowych za naruszenie powagi sądu i ubliżenie mu w piśmie opowiedziano się także w innych orzeczeniach oraz w piśmiennictwie²⁸.

Od dawna wyrażano jednak także inne poglądy dotyczące tej kwestii. Już w toku dyskusji nad kształtem rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych²⁹ podkreślano, że przepisy dotyczące tzw. policji sesyjnej służyć mają natychmiastowej reakcji na naruszenie powagi sądu. Tylko zaś zniewaga ustna wymaga natychmiastowej represji, w przeciwieństwie do zniewagi w piśmie³⁰. Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 października 1934 r., 2 K 1459/34³¹. W uzasadnieniu postanowienia stwierdzono, że zarządzenia przewodniczącego albo sędziego orzekającego wydane na podstawie ówczesnie obowiązujących przepisów, w wykonaniu policji sesyjnej, przysługują sędziemu jedynie w czasie i toku rozprawy, a nie po jej ukończeniu. Sąd Najwyższy podkreślił także, że przepisy te nie mają na celu represji w znaczeniu ogólnym, lecz doraźne utrzymanie powagi sądu, co jest możliwe tylko wtedy, gdy rygor zostaje zastosowany przez sędziego natychmiast, albowiem późniejszy mijałby się z celem, dla którego ustawodawca go przewidział. Potwierdzenie tej linii orzecznictwa znalazło się w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 1968 r. III CZP 13/68³². Podkreślono w niej, że na podstawie obowiązującego wówczas rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych brak podstaw do stosowania kar porządkowych w ramach tzw. policji sesyjnej w wypadku naruszenia w piśmie skierowanym do sądu powagi czynności sądowych albo ubliżenia w nim sądowi. Sąd Najwyższy, dokonując wykładni wszystkich prze-

²⁸ Zob. m.in.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2004 r., I PZ 115/03, OSNP 2005, z. 2, poz. 23; T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 170.

²⁹ Dz.U. RP 1928, nr 12, poz. 93.

³⁰ Zob. K. Czałczyński, *Policja sesyjna polskich sądów powszechnych*, Warszawa 1931, s. 31–32.

³¹ Zbiór Orzeczeń Izby Karnej z 1935 r., z. V, poz. 189; wcześniej podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził w orzeczeniu z dnia 4 sierpnia 1932 r., R 380/32, (OSP 1933, z. 7, poz. 321), stwierdzono w nim, że w Prawie o ustroju sądów powszechnych z 1928 r. uchylono możliwość nałożenia kar porządkowych na strony, które w pismach „naruszają powagę sądu przez obraźliwe wycieczki”.

³² OSNCP 1968, z. 12, poz. 204.

pisów dotyczących utrzymania powagi sądu, doszedł do wniosku, że „ustawodawca do czasu odrębnego unormowania odpowiedzialności osób, które w piśmie ubliżają powadze sądu lub używają określonych wyrażen, zrezygnował z ich szczególnej odpowiedzialności i że osoby te powinny za wymienione czyny ponosić odpowiedzialność jedynie na zasadach ogólnych, przewidzianych w prawie karnym i w odpowiednich przepisach dyscyplinarnych”.

Występujące w tej kwestii rozbieżności w orzecznictwie skłoniły Rzecznika Praw Obywatelskich do zwrócenia się do Sądu Najwyższego o rozstrzygnięcie następującego zagadnienia prawnego – „czy art. 49 § 1 p.u.s.p. ma zastosowanie w wypadku naruszenia w piśmie powagi czynności sądowych albo ubliżenia w piśmie skierowanym do sądu temu organowi, innemu organowi lub osobom biorącym udział w sprawie?” W uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2011 r., I KZP 8/11³³ przyjęto, że: „Kary porządkowe określone w art. 49 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych mogą być stosowane tylko wobec osób obecnych w czasie i miejscu wykonywania czynności sądowych, gdy osoby te bądź to naruszają powagę, spokój lub porządek tych czynności, bądź to ubliżają sądowi, innemu organowi lub osobom biorącym udział w tej czynności, niezależnie od tego, w jakiej formie to czynią. Kar tych nie stosuje się natomiast do czynów co prawda naruszających dobra chronione przepisem art. 49 § 1 wskazanej ustawy, dokonanych jednak poza miejscem i czasem rozprawy, posiedzenia lub innej czynności sądowej, w tym w szczególności w formie pisma złożonego do sądu”.

Postępując się różnymi metodami wykładni Sąd Najwyższy doszedł do przedstawionego powyżej wniosku, zwracając między innymi uwagę na to, że przepisy dotyczące tzw. policji sesyjnej mają na celu doraźne utrzymanie powagi i spokoju czynności sądowych, a więc ich stosowanie możliwe jest wtedy gdy sąd reaguje natychmiast na naruszenie powagi. Jej naruszenie na piśmie jest wprawdzie możliwe, np. przez rozwinięcie transparentu zawierającego obraźliwe treści albo w zaprezentowaniu innego napisu naruszającego powagę sądu, ale kary porządkowe stosowane być mogą tylko wobec osób obecnych w czasie i miejscu wykonywania czynności sądowych. Nie zapewnia to jednak bezkarności osób, które naruszają dobra chronione przepisem art. 49 § 1 p.u.s.p. poza miejscem i czasem rozprawy, posiedzenia lub innej czynności sądowej, także autorów pism naruszających powagę sądu albo ubliżających w pismach kierowanych do sądu temu organowi, innemu organowi

³³ OSNKW 2011, z. 10, poz. 87.

państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie. Sąd w takich wypadkach, w razie stwierdzenia, że tego rodzaju czyny wyczerpują znamiona przestępstw ściganych z urzędu np. art. 226 § 1 k.k. (znieważenie funkcjonariusza lub konstytucyjnego organu), art. 232 k.k. (wymuszanie czynności sądu) lub art. 245 k.k. (użycie przemocy lub groźby bezprawnej wobec stron postępowania) powinien zawiadomić prokuratora o popełnieniu przestępstwa, a w razie przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego np. art. 212 § 1 k.k. (zniesławienie) lub art. 216 § 1 k.k. (zniewaga), udzielić osobom pokrzywdzonym właściwej informacji o przysługującym im środkach. Należy w całości zgodzić się z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w cytowanej uchwale.

Kończąc rozważania na temat powagi sądu w kontekście tematu niniejszej rozprawy podkreślić raz jeszcze należy, że do uchybienia godności urzędu sędziego dochodzi zawsze wtedy gdy sędzia dopuszcza się naruszenia powagi sądu. Uchybiać urzędowi sędziego może także brak stosownej reakcji na naruszenie powagi sądu (ubliżanie sądowi) przez inne osoby. W przypadku takich działań lub zaniechań sędziego uzasadnione jest podjęcie czynności zmierzających do pociągnięcia sędziego do odpowiedzialności dyscyplinarnej, a nawet odpowiedzialności karnej.